

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

## Źródła prawa w Galicji w latach 1772—1848

Na wstępie należy wyjaśnić, że temat ujęty został z punktu widzenia historii prawa, a nie teorii prawa<sup>1</sup>. Dotyczy on dwu zagadnień: przede wszystkim źródeł prawa w znaczeniu materialnym, to jest czynników prawotwórczych, z uwzględnieniem szczególnej w tej mierze roli dawnego prawa polskiego; wprawdzie naturalny rozwój tego prawa uległ przerwaniu, ale obowiązywało ono nadal jako zamknięty system i utrzymywało się w niektórych dziedzinach znacznie dłużej, niż się to zazwyczaj przyjmuje. Dalej rozważania te poświęcone są temu, co w tradycyjnej terminologii określa się jako źródła poznania prawa (*fontes iuris cognoscendi*).

I. Celem właściwego przedstawienia tego systemu źródeł prawa, jaki wytworzył się w Galicji po zaborze, należy dokonać krótkiego rzutu oka wstecz. Konsekwencją stanowej struktury społecznej w dawnej Rzeczypospolitej był fakt, iż odmiennie rozwijały się i kształtowały systemy prawa ziemskiego, miejskiego a nawet chłopskiego, nie mówiąc już o partykularnym prawie kanonicznym. Każdy stan posiadał swoje sądownictwo i swój system prawny, jednakże czołowa pozycja szlachty powodowała, że wola stanu szlacheckiego, czyli to, co jednomyślnie uznał za prawo sejm lub sejmik, było narzucane niższym stanom wszędzie tam, gdzie tego wymagał klasowy interes szlachty. Rozważania o dawnym polskim prawie po zaborach dotyczyć więc będą przede wszystkim prawa ziemskiego (*die polnischen sogenannten Statuten, Constitutionen und Gewohnheiten*).

Zabór Galicji spowodował poważne zmiany w systemie źródeł prawa. Jak wiadomo, w Austrii panował wówczas świątły absolutyzm. Dochodził on do największego rozkwitu za panowania cesarza Józefa II (1780—1790), który uważał się za osobiście powołanego do „uszcześliwiania” poddanych w myśl jednakowych dla wszystkich narodowości

---

<sup>1</sup> Artykuł niniejszy stanowi fragment obszerniejszych studiów autora, poświęconych historii źródeł prawa w Galicji.

zasad prawa natury. Lokalne prawa i zwyczaje kolidujące z odgórnie narzucanymi zasadami miały ulec likwidacji lub daleko idącemu ograniczeniu; system absolutystyczny uznawał tylko jedno źródło prawa, mianowicie wolę monarchy.

Taki sam system miano wprowadzić na terenie Galicji zaraz po zaborze<sup>2</sup>. Konsekwencją tego stawał się fakt, iż podstawowe źródło prawa (wola monarchy) znaleźć się miało poza granicami kraju, pozostałe zaś źródła, jak zwyczaj czy praktyka sądowa, traciły wiele na znaczeniu.

Założenia, iż jedynym źródłem prawa jest wola monarchy, nie dało się jednak od razu wprowadzić w życie, trzeba się było bowiem liczyć z istniejącym systemem prawnym. Polskie prawo sądowe nie od razu ustąpiło miejsca austriackiemu, lecz utrzymywało się nadal, nie stając się — jak się to zwykle utrzymuje — już w pierwszych chwilach po zaborze zamkniętą i skończoną całością. W miesiąc po zajęciu Galicji, mianowicie 20 X 1772 r. wydany został patent<sup>3</sup>, mocą którego sędziom przedłużono prawo piastowania funkcji jurysdykcyjnych „według dawnego zwyczaju”, a więc w oparciu o prawo polskie — innego bowiem nie znali. Nie wchodząc bliżej w zagadnienia organizacji sądownictwa chciałbym podkreślić, iż przepis ten dotyczył sądów miejskich oraz utrzymujących się jeszcze do roku 1784 sądów ziemskich i grodzkich, pomijał natomiast podkomorskie. Każdy z sędziów ziemskich czy grodzkich był obowiązany przedłożyć gubernatorowi Galicji wyczerpujące dane dotyczące właściwości rzeczowej i miejscowej oraz informacje o procedurze i „zwyczajach sądów”. Należy pamiętać, iż prawo polskie nie było jeszcze skodyfikowane; wydawnictwo *Volumina Legum* przygotowało dopiero grunt pod akcję kodyfikacyjną, która jednak do chwili zaboru nie wyszła jeszcze ze stadiów koncepcyjnych<sup>4</sup>. Stąd więc dla władz austriackich elaboraty sędziów galicyjskich miały być jednym

---

<sup>2</sup> Pierwszy patent inkorporacyjny z 11 IX 1772 r. oddawał całość władzy cesarskiemu komisarzowi pełnomocnemu, nakazując ludności, ażeby słuchała wyłącznie jego poleceń (*Edicta et mandata universalia regni Galiciae et Lodomeriae*, 1772, nr I, s. 1—3. Wydawnictwo to cytowane jest w dalszym ciągu jako *Zbiór Pillera*).

<sup>3</sup> *Zbiór Pillera*, 1772, nr IV, s. 7—9. Patent ten, utrzymując dotychczasowe sądownictwo, nakazał wyrokowanie w imieniu cesarzowej Marii Teresy oraz zabronił apelować do trybunału koronnego.

<sup>4</sup> Sejm konwokacyjny z roku 1764 zapowiadał dokonanie kodyfikacji, powołując w tym celu komisję (*Volumina Legum*, t. VIII, s. 57), już jednak sejm koronacyjny z tego samego roku zahamował pracę komisji, stwierdzając, iż tak ważne przedsięwzięcie „niemałego czasu i rozmyślnej potrzebuje deliberacji” (ibidem, s. 344 oraz s. 411). W roku 1786 powołano od nowa komisję „do pisania korektury”, zalecając jej oparcie się na trzecim statucie litewskim, korekturze pruskiej oraz prawie rzymskim (ibidem, s. 710—711).

z ważnych źródeł informacji o organizacji wymiaru sprawiedliwości, a nawet i o prawie sądowym.

Z końcem roku 1775 wydany został ważny patent, który poważnie opóźnił proces wypierania z obrotu prawa polskiego i zastępowania go prawem austriackim. Stanowił on, iż dopóki nie zostanie zakończona kodyfikacja w Austrii, dopóty „używane prawa ojczyste niechaj pozostaną w mocy”. Dozwalał on także, „by w wypadkach, gdzie brak własnego prawa, spory były rozstrzygane według norm prawa sąsiedzkiego, pod którym jednak rozumieć chcemy nie inne, jak prawa tych prowincji, które podlegają lub podlegały Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>5</sup>. Wprawdzie powyższa zasada dotyczyła tylko sporów już przed sąd wytoczonych, ale pomimo tego miała ona wielkie znaczenie. „Prawem sąsiedzkim” były bowiem dla Galicji normy polskie bez względu na to, czy powstały one przed czy po roku 1772. Dopóki więc obowiązywał patent z 1775 r., dopóty prawo polskie nie tworzyło dla zaboru austriackiego zamkniętej i skończonej całości, lecz było nadal prawem żywym. Jeżeli sędziowie galicyjscy nie stosowali przepisów prawnych wydawanych w Rzeczypospolitej po roku 1772, to raczej z powodu ich nieznamości niż z innych względów.

W czasie dokonywania pierwszego zaboru Austria miała już skodyfikowane prawo karne, ponieważ od roku 1768 obowiązywała tam tzw. *Terezjana*<sup>6</sup>, zaś w roku 1787 weszła w życie na terenie wszystkich krajów austriackich łącznie z Galicją *Józefina*<sup>7</sup>. Ta ostatnia ustawa obejmowała tylko prawo materialne, lecz już w rok później wydano osobną procedurę karną<sup>8</sup>. *Józefina* okazała się zbyt surowa i wkrótce po śmierci jej inicjatora rozpoczęto prace nad nowym kodeksem. Gdy projekt tego kodeksu był już gotowy, wprowadzono go w życie jako

<sup>5</sup> Patent z 2 XII 1775 r., *Zbiór Pilleri*, 1775, nr XXIV, s. 173 (tłumaczenie własne, S. G.). Zaznaczono również, iż ilekroć zajdzie konieczność stosowania pomocniczo prawa „sąsiedzkiego”, wówczas zarówno kazus jak i treść odpowiedniej zasady prawa polskiego „niech nam będzie przedłożony, abyśmy mogli wprowadzić w przyszłości własną ustawę dla takich przypadków”.

<sup>6</sup> *Constitutio criminalis Theresiana oder der römisch-katholischen Majestät Maria Theresia Erzherzogin zu Oesterreich etc. peinliche Gerichtsordnung*.

<sup>7</sup> *Allgemeines Gesetzbuch über Verbrechen und deren Bestrafung*. Por. patent z 13 I 1787 r., *Joseph des Zweiten römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justizfache*, Wien 1817, nr 611, s. 7 i n. Wydawnictwo to (którego tytuł ulegał zmianie za każdego panującego) cytowane jest w dalszym ciągu jako *Justiz-gesetzessammlung*.

<sup>8</sup> *Allgemeine Criminalgerichtsordnung*. Por. patent z 17 VI 1788 r., ibidem, nr 848, s. 79 i n. Nowe przepisy proceduralne zyskiwały moc obowiązującą z dniem 1 VIII 1788 r.

tw. „Zbiór ustaw o karach” na terenie Galicji Zachodniej<sup>9</sup>. Nie miało to wówczas charakteru świadomej próby; niemniej gdy w roku 1803 uzyskiwał w Austrii moc obowiązującą nowy kodeks karny zwany potocznie *Franciscana*, wtedy w patencie promulgacyjnym podkreślono, iż zdał on już swój egzamin w praktyce<sup>10</sup>. *Franciscana* utrzymała się do końca omawianego okresu.

Inaczej przedstawiała się kwestia prawa cywilnego, którego kodyfikacja była już wprawdzie rozpoczęta, ale daleka jeszcze od ukończenia<sup>11</sup>. Wprowadzano więc w Galicji przepisy austriackie stopniowo: w roku 1775 nadano moc obowiązującą kodeksowi wekslowemu z roku 1763 (*Constitutio seu norma cambialis*)<sup>12</sup>, w roku 1778 wydano patent o opiece (*Constitutio tutorea*)<sup>13</sup>, w roku 1780 — patent o postępowaniu upadłościowym (*Constitutio cridae*)<sup>14</sup>, wreszcie w roku 1783 weszło w życie nowe prawo małżeńskie (*Eheordnung*)<sup>15</sup>, a w roku 1786 — prawo o spadkach beztestamentowych (*Ordnung des freivererblichen Vermögens*)<sup>16</sup>. Prócz tych norm jednak oraz niewielkiej ilości szczegółowych przepisów, ogół zasad pisanego i zwyczajowego prawa polskiego pozostał nadal w mocy.

Główny atak na prawo polskie nastąpił dopiero w latach 1796—1798, po trzecim rozbiórce Polski. Zaborca czuł się znacznie pewniej w swym nowym stanie posiadania po całkowitej likwidacji Rzeczypospolitej niż po pierwszym zaborze, kiedy zawsze jeszcze istniała pewna możliwość rewindykacji utraconych przez Polskę ziem. Rząd austriacki rozpoczął więc ożywioną działalność centralizacyjną, celem jak najtrwalszego po-

<sup>9</sup> Patent z 17 VI 1796 r. (*Justizgesetzessammlung*, 1796, nr 301, s. 12). Nowy kodeks wchodził w życie z dniem 1 I 1797 r., usuwając całkowicie z obrotu polskie prawo karne. Obejmował on także sprawy wytoczone przed sąd uprzednio, jeśli wchodziła w grę zasada, iż *lex poenalis retro agit cum exceptione legis severioris*.

<sup>10</sup> *Strafgesetz über die Verbrechen und schweren Polizei-Uebertretungen*. Patent z 3 IX 1803 r., *Justizgesetzessammlung*, 1803, nr 626, s. 313 i n. Zestawienie wszystkich wydań niniejszego kodeksu por. F. Kappler, *Handbuch des Criminalrechts*, Stuttgart 1838, s. 32.

<sup>11</sup> Do dziejów kodyfikacji cywilnej por. P. H. Harrasovsky, *Geschichte der Codification des österreichischen Civilrechtes*, Wien 1868; L. Pfaff, *Zur Entstehungsgeschichte des westgalizischen Gesetzbuchs*, „Juristische Blätter”, r. XIX, Wien 1890.

<sup>12</sup> Patent z 22 VII 1775 r., *Zbiór Pillera*, 1775, nr XIV, s. 107 i n. Kodeks ten wprowadzono później z małymi zmianami w Galicji Zachodniej, w miejsce polskiej ustawy wekslowej z 1775 r. (*Justizgesetzessammlung*, 1797, nr 382, s. 506 i n.).

<sup>13</sup> Patent z 2 V 1778 r., *Zbiór Pillera*, 1778, nr IX, s. 75 i n.

<sup>14</sup> Patent z 28 IV 1780 r., ibidem, 1780, nr V, s. 25 i n.

<sup>15</sup> Patent z 16 I 1783 r., *Justizgesetzessammlung*, 1783, nr 117, s. 192 i n.

<sup>16</sup> Patent z 24 VIII 1786 r., *Zbiór Pillera*, 1786, nr LXVI, s. 297—305.

wiązania zaboru z Wiedniem. Jednym z ważnych czynników tej akcji było narzucenie ziemiom polskim austriackiego systemu prawnego. Czyniono to więc niezależnie od stanu wiedeńskich prac kodyfikacyjnych, nadając lokalną moc obowiązującą nieukończonym projektom i wychodząc z założenia, że pozostawienie w mocy licznych „republikańskich pozostałości” byłoby z punktu widzenia austriackiej racji stanu szkodliwe.

Z dniem 1 V 1797 r. wszedł w życie nowy kodeks procedury cywilnej, obowiązujący początkowo na terenie Galicji Zachodniej<sup>17</sup>; na Galicję Wschodnią rozciągnięto jego moc obowiązującą z dniem 1 V 1807 r., a w Krakowie wprowadzono go 29 IX 1855 r.<sup>18</sup>. W świetle przepisów przejściowych spory wytoczone przed dniem 1 V 1797 r. miały być rozpatrywane według dotychczasowej procedury (a więc przede wszystkim polskich zasad, obowiązujących w Galicji Zachodniej), jednakże wyrok, apelacja i rewizja podlegały już nowym przepisom. Posiłkową moc obowiązującą (zwłaszcza dla Galicji Wschodniej) zachowały także liczne nowele do kodeksu postępowania sądowego z roku 1781 (*Allgemeine Gerichtsordnung*)<sup>19</sup>, obowiązującego w krajach austriacko-czeskich z wyłączeniem Węgier i Galicji.

Na mocy patentu z 13 II 1797 r. na terenie Galicji Zachodniej wszedł w życie kodeks cywilny, zwany sąd zachodniogalicyskim (*Bürgerliches Gesetzbuch für Westgalizien*), przy czym obowiązywać miał od 1 I 1798 r.<sup>20</sup> W parę miesięcy później, mianowicie na mocy patentu z 8 IX 1797 r. wprowadzono ten kodeks także i w Galicji Wschodniej, również z mocą obowiązującą od 1 I 1798 r.<sup>21</sup> W żadnym z tych patentów nie wspomniano, aby kodeks zachodniogalicyski miał obowiązywać „na próbę”; jako jedyną przesłankę kodyfikacji podano, iż „polskie tak nazywane statuta i konstytucje, które dotąd w Galicji Wschodniej prawną moc miały, porządnemu sprawiedliwości zawiadywaniu nie są dogodne”<sup>22</sup>. Podkreślano także, iż w stosunku do łacińskiego i polskiego wydania podstawowy będzie tekst niemiecki.

<sup>17</sup> Patent z 19 XII 1796 r., *Justizgesetzessammlung*, 1796, nr 329, s. 149. Przekład tego patentu por. M. Koczyński, *Ustawa sądowa dla Galicji Zachodniej*, Kraków 1881, s. 19—20.

<sup>18</sup> Patent z 15 I 1807, *Justizgesetzessammlung*, 1807, nr 797, s. 91—92; patent z 23 III 1852, *Powszechny dziennik praw krajowych i rządowych dla kraju koronnego Galicji i Łodomerii*, 1852, cz. XVI, nr 83, s. 228 i n.; rozporządzenie z 29 VI 1855 r. dla Krakowa, ibidem, 1855, cz. XXIX, nr 130, s. 338—340.

<sup>19</sup> M. Koczyński, o. c., s. 21.

<sup>20</sup> *Justizgesetzessammlung*, 1797, nr 373, s. 502.

<sup>21</sup> *Ustawy cywilne dla Galicji wschodniej*, Druk. J. Hraszańskiego, Wiedeń 1797, wstęp.

<sup>22</sup> Ibidem.

Kodeks cywilny zachodniogalicyski po licznych poprawkach i uzupełnieniach przyjęty został za podstawę ogólnoaustriackiego kodeksu cywilnego z roku 1811 (ABGB)<sup>23</sup>. W toku wiedeńskich prac kodyfikacyjnych pojawił się projekt, ażeby zebrać również odrębne dla poszczególnych krajów korony austriackiej „statuta prowincjonalne” i przyznać im posiłkową moc obowiązującą. Dla Galicji oznaczałoby to szerokie uwzględnienie zasad prawa polskiego, ograniczonych (choć jeszcze nie wypartych całkowicie) przez kodeks zachodniogalicyski<sup>24</sup>. Potworzono nawet przy uniwersytetach oraz trybunałach apelacyjnych odpowiednie komisje prowincjonalne, które miały wyrazić swoje opinie o wstępnej wersji kodeksu z punktu widzenia miejscowej praktyki. Jednakże cały ten projekt zarzucono, nie bez winy komisji prowincjonalnych, które zastanawiały się nad stylizacją norm czy błędami drukarskimi, w wyjątkowych tylko wypadkach domagając się uwzględnienia lokalnych odrębności prawnych<sup>25</sup>. W związku z tym w roku 1810 nadworna komisja prawodawcza (*Hofcommission in Gesetzgebungssachen*) doniosła cesarzowi, iż komisje prowincjonalne przekonały się o pożyteczności jednolitego prawa cywilnego dla wszystkich prowincji, a proponowane przez nie modyfikacje ograniczyły się do kilku tylko paragrafów. Wyciągnięto

<sup>23</sup> *Das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch*, z I VI 1811 r., obowiązujący z dniem 1 I 1812 r. Na teren Krakowa rozciągnięto jego moc obowiązującą na mocy patentu z 23 III 1852 r., por. powyżej przypis 18. Pierwsze polskie wydanie w przekładzie Stojowskiego por.: *Księga ustaw cywilnych wszystkim niemiecko-dziedzicznym krajom monarchii austriackiej powszechna*, Wiedeń 1811. Przed wprowadzeniem w życie poddano ten kodeks pod kontrolę ze strony komisji prowincjonalnych. Nadworna komisja prawodawcza w Wiedniu rozpatrywała pod kierunkiem F. Zeillera wszystkie poprawki, zaproponowane przez komisje prowincjonalne. Protokoły obrad galicyjskiej komisji prowincjonalnej wydał w całości E. Till, *Obrady komisji wschodnio-galicyskiej o kodeksie cywilnym z r. 1797*, Lwów 1904.

<sup>24</sup> § 22 tego kodeksu stwierdzał, iż na zwyczaje krajowe może być wprowadzić wzgląd mianą w przypadkach do wykładania ustawy jakiej ściągających się; te jednak do uchylenia trwającej lub umocnienia nowej ustawy nie są dostateczne. Uzupełniał tę zasadę § 23: *Tudzież statuta czyli takie rozporządzenia, które dla pojedynczych prowincjów, powiatów i gromad są nadane, co do praw prywatnych żadnej mocy prawnej mieć nie będą, jeżeli zboczenie od pospolitej ustawy nie jest wyraźnie dozwolone* (*Ustawy cywilne dla Galicji wschodniej*, s. 8—9).

<sup>25</sup> Podczas ostatecznych obrad nad projektem kodeksu referent poprawek galicyjskich v. Lyro stwierdził na posiedzeniu Nadwornej komisji prawodawczej dnia 1 V 1809 r., iż kodeks zachodniogalicyski obowiązuje od lat, a nie wpłynęły przeciw niemu z Galicji zażalenia, ani nie żądano wprowadzenia napowrót prawa polskiego (... *der Entwurf des bürgerl. G. B. in beiden Galizien schon als ein wirkliches Gesetz bestehe, ohne das dagegen eine Beschwerde erhoben oder die Wiedereinführung einer früheren Reichskonstitution oder Gewohnheit oder Statuts verlangt worden wäre*). J. Ofner, *Der Ur-Entwurf und die Berathungs-Protokolle des oesterreichischen A. B. G. B.*, t. II, Wien 1889, s. 604.

stał wniosek, iż wszelkie prace nad „statutami prowincjonalnymi” są zbędne<sup>26</sup>. W związku z tym kodeks z roku 1811 ograniczał ich rolę do minimum<sup>27</sup>.

Kodyfikacje karne, cywilne i procesowe z lat 1796—1811 spełniły warunki patentu z 2 XII 1775 r., który dozwalał stosowania „praw ojczyrstych” tylko do czasu ukończenia prac kodyfikacyjnych. Jednakże *lex prospicit, non respicit*. Z zasad prawa międzyczasowego wynikało, iż spory, wytoczone przed sąd za czasów obowiązywania jeszcze w różnych dziedzinach prawa polskiego (np. przed rokiem 1797), były rozpatrywane na podstawie tego prawa nawet po wejściu w życie ustaw austriackich; podobnie zdarzało się w postępowaniu niespornym<sup>28</sup>.

Procedura polska (podobnie zresztą jak i austriacka) była skomplikowana i przyczyniała się do przewlekania sporów po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat<sup>29</sup>. Gdy w roku 1811 wprowadzano na uniwersytecie (ówczesnym Liceum) lwowskim wykład prawa polskiego jako prawa „prowincjonalnego”, motywowano to względami praktycznymi<sup>30</sup>; podobnie czyniono w Krakowie, powierzając w roku 1832 taki sam wykład A. Z. Helcłowi<sup>31</sup>. Polscy sędziowie, wykwalifikowani za czasów szlacheckiej Rzeczypospolitej, stosowali posiłkowo prawo polskie nawet i po jego całkowitym (z formalnego punktu widzenia) wyparciu przez kodyfikacje austriackie<sup>32</sup>. Potoczny pogląd, iż upadek Polski spowod-

<sup>26</sup> E. Till, o. c., s. 4—5.

<sup>27</sup> § 10 ABGB stanowił: *Na zwyczaje względ miany bydz może tylko w tych przypadkach, w których się ustawa do nich odwołuje*. § 11 dodawał dalej: *Te tylko statuta pojedynczych prowincji i powiatów mają moc ustawy, które po ogłoszeniu niniejszej Księgi ustaw Monarcha wyraźnie potwierdzi* (Księga ustaw cywilnych wszystkim niemiecko-dziedzicznym krajom monarchii austriackiej powszechna, cz. I, Wiedeń 1811, s. 4).

<sup>28</sup> Dekret nadworny z 1 XII 1797 r. (*Justizgesetzessammlung*, 1797, nr 391, s. 535—536) dopuszczał stosowanie nadal polskich zasad prawnych w odniesieniu do dożywocia, jeśli umowa nastąpiła przed 1 I 1798 r. (choćby nawet współmałżonek zmarł po tej dacie).

<sup>29</sup> S. Schnür-Pepłowski, *Z przeszłości Galicji 1772—1862*, Lwów 1895, s. 357.

<sup>30</sup> L. Finkel-S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894, s. 187. Wykład ten, prowadzony początkowo przez adwokata Jana Dobrzańskiego, miał charakter dogmatyczny, a nie historyczno-prawny. Utrzymał się on do roku 1855.

<sup>31</sup> M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy Kollątaja do końca XIX stulecia*, Zeszyty Naukowe UJ, Prawo, nr XIII, Kraków 1964 (w druku). Jeszcze w okresie Wiosny Ludów podkreślano przydatność tego przedmiotu dla praktyki sądowej.

<sup>32</sup> Karol Wittig, wydając we Lwowie w roku 1819 *Enchiridion codicis iudicarii Galiciensis*, tj. kodeks procedury cywilnej z roku 1796, uzupełniony późniejszymi przepisami, uzasadniał konieczność przekładu tych ustaw na język łaciński

wał, że system prawny dawnej Rzeczypospolitej jako skończona i zamknięta całość poszedł w niepamięć, jest błędny. Można natomiast powiedzieć, iż normy prawa polskiego utrzymywały się jeszcze w praktyce sądowej do końca pierwszej połowy XIX w. Prawo to nabierało z biegiem czasu charakteru zwyczajowego i było stosowane posilkowo wszędzie tam, gdzie nie dostawało znajomości zasad prawa austriackiego — zwłaszcza w działalności justycjariuszy dominalnych po wsiach. Modyfikowało się ono powoli pod wpływem prawa pozytywnego i stopniowo zanikało.

II. W państwie austriackim aż do rewolucji 1848 r. cała władza ustawodawcza spoczywała w ręku monarchy, który sprawował ją bez żadnego współudziału ze strony reprezentacji stanowych poszczególnych krajów<sup>33</sup>. W związku z tym nie istniała też żadna hierarchia norm prawnych; cesarz działał ustawodawczo bądź sam, bądź też centralne organy władzy działały z jego upoważnienia, powołując się nawet wprost na wolę cesarską (*Allerhöchste Befehl*). Przepisy prawne pochodzące bezpośrednio od cesarza nosiły różne nazwy, które nie łączyły się z jakąś określoną formą<sup>34</sup>. Forma poszczególnych aktów nie musiała być ściśle określona, skoro wszystkie były wydawane przez jedną władzę i obowiązywały jednakowo bez względu na to, czy miały charakter zasadniczy, czy też jedynie wykonawczy w stosunku do innych aktów.

Z uwagi na zakres mocy obowiązującej dzielono przepisy prawne na ogólne czyli wydawane dla całej monarchii, lub partykularne, to jest wydawane dla poszczególnych krajów. Tych drugich było znacznie więcej, ponieważ z reguły cesarze wydawali osobne ustawy dla krajów czesko-niemieckich, osobne zaś dla Węgier, a nawet dla Galicji. Nieraz ustawa partykularna stawała się później ogólną; tak bywało

tym, iż *apud nos plurima individua iudicialia, praecipue autem partes ruri degentes linguae germanicae aut penitus ignarae aut non sufficienter hac imbutae sunt, per consequens leges idiomate latino conscriptas melius intelligunt*. Zgodnie z prawdą należało napisać, iż owe *individua iudicialia* najlepiej znają język polski oraz prawo polskie.

<sup>33</sup> „Sejmy stanowe” miały wówczas w ustroju austriackim charakter szczytowy. Wzrost habsburskiego absolutyzmu spowodował, że ten ważny dawniej organ samorządu krajowego przerodził się niemal bez reszty w instytucję posilkową dla administracji, obradując głównie nad repartycją podatków i sporządzaniem „adresów” do cesarza. Por.: *Czynności... sejmu w Królestwach Galicji i Lodomerii...*, druk wydawany nakładem Pillera we Lwowie po każdej sesji sejmowej w latach 1820—1845.

<sup>34</sup> Należy tu wymienić m. in.: patenty, mandaty, edykty, najwyższe postanowienia (*Allerhöchste Entschliessungen*), bilety odręczne (*Handbillette*). Obok nich występowało też pojęcie ustawy (*Gesetz*), którym posługiwano się nie dla określenia samego źródła prawa, lecz poszczególnych norm w tym źródle zawartych. Treść pojęcia ustawy określały § 7 i 8 kodeksu cywilnego zachodniogalicyskiego.

zwłaszcza w odniesieniu do Galicji Zachodniej. Ze względu na treść dzielono akty normatywne na polityczne (*politische Gesetze*) i sądowe (*Justizgesetze*). Do ostatniej kategorii zaliczane były wszystkie ustawy cywilne, karne i procesowe; pozostałe natomiast akty a contrario zaliczano do politycznych. System taki wprowadzono w Galicji od roku 1790<sup>35</sup> i utrzymał się on bez zmian aż do roku 1848.

Przechodząc z kolei do omówienia źródeł poznania prawa (*fontes iuris cognoscendi*), należy na wstępie przedstawić sposób publikacji norm prawnych. Już za czasów polskich obowiązywała ogólna zasada, iż *ignorantia iuris nocet*, dlatego też ustawodawca starał się o należyłą publikację norm, tak aby w ustnej lub pisemnej formie mogły one dotrzeć do szerokich mas społeczeństwa. Ustawy sejmowe w takiej stylizacji, jaką im nadano w ostatnich dniach obrad<sup>36</sup>, docierały razem z powracającymi posłami na sejmiki posejmowe (relacyjne), gdzie je publicznie odczytywano i zastanawiano się nad sposobami wprowadzenia ich w życie. Następnie wpisywano je do ksiąg grodzkich, gdzie każdy mógł się zapoznać z treścią interesującej go ustawy. Ponadto już od XVI w. pojawiła się praktyka drukowania konstytucji jednego sejmu natychmiast po ukończeniu obrad i rozsyłania drukowanych egzemplarzy opatrzonych pieczęcią królewską poszczególnym województwom i ziemiom. Korzystano więc z tych druków oraz z licznych kompendiów, sporządzano inwentarze, to jest alfabetycznie ułożone zbiory streszczeń, sięgano następnie do pełnych tekstów drukowanych w *Volumina Legum*. Tymi więc drogami praktyka prawnicza oraz szersze kręgi społeczne mogły się zapoznawać z treścią obowiązujących w Polsce przepisów prawnych.

W ramach monarchii austriackiej sposób publikowania ustaw zależał od zwyczaju przyjętego w danej prowincji czy kraju. Kodeks cywilny zachodniogalicyski stwierdzał w § 11: „Każdy w powszechności współczłonek obowiązany jest mieć wiadomość praw; skoro bowiem prawo sposobem należytym, to jest podług wprowadzonego w każdym kraju zwyczaju obwieszczone będzie, na ten czas nikt się wymówić nie może, iż mu prawo nie było wiadome”<sup>37</sup>. Kodeks z roku 1811 nie określał już bliżej sposobu publikacji, stwierdzając w § 2, iż „jak tylko ustawa

<sup>35</sup> *Justizgesetzessammlung*, ukazujący się od roku 1780, nie obejmował początkowo Galicji, zaś ustawy sądowe dla Galicji ukazywały się drukiem w lwowskim *Zbiorze Pillera*. Dopiero od wstąpienia na tron cesarza Leopolda II zbiór ustaw sądowych objął wszystkie kraje monarchii austriackiej.

<sup>36</sup> *Volumina Legum*, t. III, s. 786, konstytucja pt. *Konkluzja sejmowa*, z roku 1633.

<sup>37</sup> *Ustawy cywilne dla Galicji wschodniej*, s. 4.

przynależnie jest obwieszczona, nikt się tym wymawiać nie może, iż do jego wiadomości nie doszła”<sup>38</sup>.

Wbrew tej zasadzie, na terenie Galicji nie sięgnięto jednak do tradycji polskiej, tym bardziej iż wobec likwidacji sejmików było to niemożliwe. Nie krępując się więc lokalnym zwyczajem, narzucono taki system, jaki odpowiadał importowanemu przez zaborcę aparatowi administracyjnemu.

Lwowskie władze gubernialne, otrzymawszy z Wiednia nowy patent lub dekret cesarski, obowiązane go były jak najspieszniej wprowadzić w życie. Sporządzano więc odpowiednią ilość odpisów i przesyłano je do cyrkulów, zaopatrując jednocześnie daną normę w odpowiednie rozporządzenie wykonawcze<sup>39</sup>. Cykuł obowiązany był do publikacji na swoim terenie wszelkiego rodzaju norm otrzymanych z Gubernium; w tym celu normy te tłumaczono na język polski i sporządzano taką ilość odpisów, ile mniejszych jednostek administracyjnych, tzw. sekcji (*Bezirk*) cykuł liczył. Ponieważ przekładów na język polski dokonywali słabo wykształceni urzędnicy cyrkularni, przeto teksty polskie pozostawiały z reguły wiele do życzenia, i to nie tylko pod względem stylistycznym. Dopiero w roku 1807 postanowiono, iż przekładów dokonywać będzie Gubernium<sup>40</sup>, aby wszystkie teksty przeznaczone do publikacji docierały do cyrkulów już przetłumaczone, a także ocenzone i w formie drukowanej. Przekłady miały tylko charakter informacyjny; tekstem autentycznym był zawsze tekst niemiecki.

Tak przygotowany tekst cykuł odsyłał do pierwszego z brzegu magistratu lub dominium danej sekcji, skąd już „via cursoria” tekst ten przechodził dalej od miejsca do miejsca. Dalszy ciężar publikacji spadał na magistraty i dominia. W miastach syndyk miejski w obecności proboszcza i burmistrza dokonywał obwieszczenia ludziom zgromadzonym na niedzielnym nabożeństwie. Po wsiach dokonywał obwieszczenia wójt w obecności proboszcza lub nauczyciela na zebraniu gromadzkim. Funkcjonariusze ci (nieraz jeśli chodzi o wójtów — niepiśmienni) mieli

<sup>38</sup> *Księga ustaw cywilnych wszystkim niemiecko-dziedzicznym krajom monarchii austriackiej powszechna*, cz. I, Wiedeń 1811, s. 1.

<sup>39</sup> *Gubernial-Dekret, Gubernial-Verordnung*. Normy wydawane samodzielnie przez Gubernium lub nawet cyrkule (które mogły również wydawać przepisy normatywne, oczywiście o charakterze czysto wykonawczym) nosiły nazwy cyrkularzy (*Kreisschreiben*). Oprócz tego Gubernium wydawało szereg różnych obwieszczeń (*Avertissement, Nachricht, Kundmachung*).

<sup>40</sup> Dekret z 23 V 1807 r. (*Franz des Ersten politische Gesetze und Verordnungen*, B. 24 nr 49, s. 24). W roku 1837 dodano do tego, iż wszelkie akty normatywne wydawane przez cyrkule powinny być najpierw przekazane do kontroli władzom gubernialnym (*Provinzial-Gesetzsammlung des Königreich Galizien und Lodomerien*, 1837, nr 70, s. 210—212).

obowiązek skomentowania i wyjaśnienia zebranych tekstu rozporządzenia tak, ażeby wszyscy zrozumieli. Z wyjaśnień tych jednak nikt zadowolony nie był; ludność najczęściej nie rozumiała, zaś austriaccy funkcjonariusze cyrkularni uskarżali się, że księża lub urzędnicy dominielni polskiej narodowości spełniają ten obowiązek „bez patriotycznego zapału”<sup>41</sup>.

Taka forma publikacji nie dotyczyła jednak wszystkich norm prawnych. Stosowano ją w pierwszym rzędzie do norm dotyczących ustroju społecznego i politycznego (*politische Gesetze*), z rzadka tylko do niektórych norm sądowych (*Justizgesetze*). Jeżeli chodzi o przepisy normujące organizację i działalność władz administracyjnych, to tych nie publikowano w języku polskim, lecz władze gubernialne (a czasem także cyrkularne) kompletowały sobie zbiory tych przepisów, tzw. normalia.

Dla dokładniejszego zapoznania się z treścią obowiązującego prawa służyły drukowane zbiory ustaw czyli kompendia. Podczas gdy w Polsce już od dawna istniała tradycja wydawania materiału ustawowego drukiem, a prywatne *Volumina Legum* nabrały z biegiem czasu charakteru urzędowego, w Austrii dopiero w czasach terezańsko-józefińskich zaczęły pojawiać się urzędowe, drukowane zbiory prawa. Do takich zbiorów powszechnych, to jest obejmujących swoim zasięgiem wszystkie kraje korony austriackiej, należał przede wszystkim tzw. *Justizgesetzsammlung*<sup>42</sup>, czyli zbiór wszystkich ustaw sądowych, wychodzący w latach 1780—1848. Równolegle do niego istniał *Politische Gesetzsammlung*<sup>43</sup>, czyli zbiór aktów z zakresu prawa państwowego i administracyjnego, ukazujący się w latach 1791—1848. Te dwa wydawnictwa były zewnętrznym wyrazem podziału aktów normatywnych na sądowe i polityczne. Oprócz nich istniały także wydawnictwa o charakterze prywatnym; spośród tychże wspomnieć należy tzw. *Zbiór Trattnera*<sup>44</sup>,

<sup>41</sup> W. Tokarz, *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1783*, Kraków 1909, s. 95.

<sup>42</sup> Jest to nazwa potoczna. Urzędowy tytuł zawierał imię każdorazowego cesarza: *Joseph des Zweiten Römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justizfache*. Podobnie zatytułowane były dalsze tomy: *Leopolds des Zweiten...*, *Franzens des Zweiten...* Zawartość tego zbioru określały m. in. dekrety nadzworne z 29 XII 1785 (*Justizgesetzessammlung*, 1785, nr 509, s. 30) oraz z 20 XII 1818 (*ibidem*, 1818, nr 1519, s. 64).

<sup>43</sup> Urzędowy tytuł zawierał również imię każdorazowego cesarza: *Seiner k. k. Majestät Leopold des Zweiten Gesetze und Verordnungen; Seiner k. k. Majestät Franz des Zweiten...* itd.

<sup>44</sup> Pelen tytuł brzmiał: *Vollständige Sammlung aller seit dem glorreichsten Regierungsantritte Josef II für die k. k. Erbländer ergangenen höchsten Verordnungen und Gesetze, durch Privatfleiss gesammelt und in chronologische Ordnung gebracht*, bei J. T. v. Trattner, Wien 1788—1791, t. X.

a zwłaszcza obszerny i bardzo popularny w sferach sądowo-administracyjnych *Zbiór Kropatschka* <sup>45</sup>.

Oprócz tych zbiorów o charakterze ogólnoaustriackim istniały również zbiory prowincjonalne. Wcześniej niż gdzie indziej pojawiło się takie wydawnictwo w Galicji, gdzie istniały po temu szczególne powody: nowy aparat władzy zaborczej mógł się bowiem oprzeć wyłącznie na prawie stanowionym, dalej wymagał unormowania wszystkich dziedzin, nawet tych, które w samej Austrii opierały się na zwyczaju, wreszcie wymagał dokładnej rejestracji tych norm. Już więc pierwszy gubernator Galicji — Antoni Pergen, sprowadził ze sobą do Lwowa drukarza Pillera, któremu powierzył wykonywanie wszystkich zamówień rządowych. Piller stał się założycielem całej dynastii księgarzy i drukarzy, którzy przez szereg lat monopolizowali w swoim ręku całą lwowską produkcję wydawniczą. Między innymi z upoważnienia Gubernium Piller drukował półurzędowe wydawnictwo *Edicta et mandata*, od jego nazwiska zwane popularnie *Zbiorem Pillera* <sup>46</sup>. Poszczególne tomy tego zbioru ukazywały się corocznie w latach 1772—1818. Nie zawierały one całości materiału normatywnego, lecz tylko to, co Gubernium przeznaczyło do publikacji. Każdy akt prawny drukowano po niemiecku i po polsku, z wyjątkiem ustaw sądowych, które zamieszczano w języku łacińskim; te ostatnie znikły jednak z kart *Zbioru Pillera* po roku 1780, kiedy pojawił się ogólnoaustriacki *Justizgesetzsammlung*.

Po trzecim rozbiórze Polski pojawiło się też osobne wydawnictwo dla Galicji Zachodniej <sup>47</sup>. Nie zawierało ono jednak wszystkich norm prawnych wydawanych dla tego terenu, gdyż część z nich była drukowana w obydwu urzędowych zbiorach ogólnoaustriackich, inne natomiast ukazywały się w *Zbiorze Pillera*. Po likwidacji gubernium zachodniogalicyskiego w roku 1803 wydawnictwo to przestało istnieć.

<sup>45</sup> J. Kropatschek, *Sammlung aller k.k. Verordnungen und Gesetze 1740—1780, die unter der Regierung Kaiser Josef II, theils noch bestehen, theils abgeändert sind*, t. VIII, Wien 1789. Wydawca kontynuował swoje dzieło aż do roku 1808, zamieszczając w tytule imię każdorazowego panującego. Po śmierci Kropatschka kontynuowali wydawnictwo W. Goutta i F. Pichl, doprowadzając je do roku 1848.

<sup>46</sup> Oficjalna nazwa brzmiała: *Edicta et mandata universalis Regnis Galiciae et Lodomeriae a die 11 Septembris initae possessionis promulgata*. Dalsze tomy nosiły nazwę: *Continuatio edictorum et mandatorum...*, a w latach 1817—1818 *Fortsetzung der allgemeinen Verordnungen und Edikte...*

<sup>47</sup> Uniwersały cesarskie i rozporządzenia c.k. Zadwornej Komisji Galicji Zachodniej. Wydawnictwo to nie miało zwartego charakteru; poszczególne akty prawne drukowano osobno i teksty te krążyły pojedynczo albo były zbierane i opracowane według kolejności chronologicznej lub układu rzeczowego.

W roku 1819 ujednolicono praktykę na terenie całej monarchii austriackiej, rozpoczynając wydawanie urzędowych zbiorów prowincjonalnych<sup>48</sup>. Pojawił się wówczas *Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien*, początkowo wydawany tylko w języku niemieckim, a od roku 1827 dwujęzyczny. Wychodził on również corocznie aż do roku 1848. Wydarzenia epoki Wiosny Ludów i związane z nimi przeobrażenia prawno-ustrojowe przyniosły z sobą zasadnicze zmiany w całym systemie źródeł prawa<sup>49</sup>.

Stanisław Grodziski (Kraków)

## LES SOURCES DU DROIT EN GALICIE DANS LES ANNÉES 1772—1848

### Résumé

L'annexion de la Galicie à l'Autriche en 1772 a provoqué des grands changements dans le système des sources législatives. En conformité avec la doctrine de l'absolutisme éclairé la volonté du roi devait constituer la source unique de la loi. Il n'était pas cependant possible d'éliminer tout de suite les vieilles coutumes locales, formées par la pratique judiciaire en Pologne, ni les normes du droit polonais. En 1775, on a consenti à ce que ces règles continuent à être appliquées dans les tribunaux de Galicie, jusqu'au moment où la codification autrichienne serait terminée. Mais comme les travaux de codification se prolongeaient, le droit polonais était en vigueur pendant quelques années encore. Formellement, il fut éliminé de la pratique judiciaire par la codification pénale de 1803 et civile de 1811. Mais en réalité il existait encore comme système auxiliaire et constituait même la matière des cours universitaires.

En Autriche, jusqu'au moment de la révolution de 1848, le roi possédait tout le pouvoir législatif. Les lois, éditées directement par l'empereur ou par les institutions autorisées par lui, possédaient des noms divers, mais en réalité elles ne différaient point dans leur forme. Quant à leur pouvoir obligatoire elles se divisaient en générales, qui étaient appliquées dans tout le royaume, et en locales. Quant à leur fond elles se divisaient en politiques (*politische Gesetze*) et judiciaires (*Justizgesetze*).

On publiait les lois en les imprimant; pour la Galicie on éditait dans les années 1772—1818 la publication „*Edicta et mandata*” (appelée ordinairement en polonais „*Zbiór Piller*”) et dans les années 1819—1848 „*Provinzial-Gesetzsammlung des Königreichs Galizien*”. De plus, on annonçait les lois verbalement, en les expédiant „*per currendam*” dans tous les domaines et dans toutes les municipalités. Ce système durait sans modification jusqu'à la révolution de 1848.

<sup>48</sup> Rozporządzenie z 17 VII 1818 r. nakazywało, by od roku 1819 w każdej stolicy prowincji wychodził zbiór ustaw prowincjonalnych, zawierający wszystkie ustawy i zarządzenia, wydawane dla tej prowincji przez Kancelarię Nadworną (*Hofkanzlei*) lub Gubernium (*Landesstelle*). *Provinzial-Gesetzessammlung*, 1819, s. III.

<sup>49</sup> Zmiany w zakresie systemu źródeł prawa po roku 1848 omówił K. Grzybowski, *Galicia 1848—1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków—Wrocław—Warszawa 1959, s. 20 i n., 99 i n.

